



Sygn. akt II ZK 96/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie radcy prawnego A. H.,
uniewinnionej od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy z
dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1166; –
powoływanej dalej jako „u.r.p.”) w zw. z art. 44 ust. 1 i 3 oraz art. 11 ust. 1 i 2
Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej,
na posiedzeniu w dniu 8 lutego 2023 r. w trybie art. 535 § 5 k.p.k. w zw. z art. 74¹
pkt 1 u.r.p.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika pokrzywdzonego W. A.
od prawomocnego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby
Radców Prawnych w Warszawie,
z dnia 1 marca 2022 r., sygn. akt WO-179/21,
zmieniającego orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby
Radców Prawnych w Wałbrzychu,
z dnia 1 lipca 2019 r., sygn. akt OSD 14/2019,

**uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje Wyższemu
Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w**

**Warszawie do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym**

UZASADNIENIE

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu orzeczeniem z dnia 1 lipca 2019 r., sygn. akt OSD 14/2019, uznał obwinioną radcę prawnego A. H. za winną popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że:

w miesiącu marcu i kwietniu 2018 r. zaniechała obowiązku informacyjnego i nie pouczyła skarżącego W. A. o możliwych terminach do wniesienia środka zaskarżenia (apelacji) oraz o skutkach jego niewniesienia w sprawie z powództwa M. sp. z o.o. przeciwko P. A., J. A., W. A. oraz M. A., bezpośrednio po zapadnięciu w rzecznej sprawie wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy VI Wydział Gospodarczy z dnia 21 marca 2018 r. (sygn. akt: VI GC 427/17), czym naraziła na szkodę skarżącego i pozostałych członków jego rodziny oraz naruszyła godność zawodu radcy prawnego, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (dalej: „u.r.p.”) w zw. z art. 44 ust. 1 i 3 oraz art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

i za ten czyn wymierzył jej karę pieniężną w wysokości 4 200 zł, a nadto obciążył ją zryczałtowanymi kosztami postępowania dyscyplinarnego w wysokości 1 800 zł na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w W.

Odwołanie od tego orzeczenia wniosła obwiniona. Zaskarżyła orzeczenie w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia:
 1. art. 424 § 4 k.p.k. polegającą na nieodniesieniu się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do istotnych kwestii mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. do dowodów przedstawionych przez obwinioną, a także twierdzenia skarżącego, iż miał wiedzę o apelacji i zasadności jej wniesienia,
 2. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., 41c k.p.k. i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego

- materiału dowodowego, z pominięciem dowodów zaproponowanych przez obwinioną bez umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku,
3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w pominięciu dowodów zaproponowanych przez obwinioną, co skutkowało niedokonaniem prawidłowych ustaleń w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy,
 4. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 413 k.p.k. poprzez orzeczenie ponad zarzut określony w postanowieniu o postawieniu zarzutów i ponad zarzut określony we wniosku o ukaranie oraz błędne zastosowanie instytucji „doprecyzowanie”, które zmierzało do uznania obwinionej za winną przewinienia innego niż zawarte we wniosku o ukaranie i postawionego w zarzucie, jak i samoistne „doprecyzowanie” postawionego zarzutu, bez przyznania obwinionej możliwości ustosunkowania się do niego, pozbawienie obwinionej tym samym podstawowego prawa obwinionej tj. prawa do obrony swoich praw,
 5. przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. polegającą na dokonaniu niepełnego opisu czynu oraz „doprecyzowanie” zarzutów we własnym zakresie z pominięciem prawa obwinionej do ustosunkowania się do rozszerzenia zarzutu o kolejny miesiąc, przy czym kwalifikacja prawna nie pozwoliła na uznanie, iż mieści się to w instytucji czasookresu popełnienia przewinienia,
 6. przepisu art. 5 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zbyt pobieżną analizę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, pominięcie dowodów zaproponowanych przez obwinioną, co skutkowało naruszeniem zasady domniemania niewinności i nieudowodnieniem obwinionej zarzucanego czynu,
 7. przepisu art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie zbadania oraz uwzględnienia okoliczności przemawiające na korzyść obwinionej,
 8. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez:
 1. niezasadne ustalenie na podstawie faktów i dowodów, że obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu i że zachodzą przesłanki do zastosowania wobec niej kary pieniężnej,
 2. niezasadne przyjęcie, że obwiniona nie poinformowała skarżącego o treści wyroku oraz możliwości i terminie wniesienia apelacji pomimo,

- iż obwiniona przedstawiła dowody potwierdzające fakt przekazania informacji, a skarżący przyznał, iż stosowną wiedzę posiadał,
3. polegający na dowolnej, a w konsekwencji błędnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień skarżącego i dowodów przedstawionych przez obwinioną, co doprowadziło do ukarania obwinionej, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku, iż obwiniona nie dopuściła się zarzucanego jej czynu;
 4. obrazę przepisów prawa materialnego:
 1. przepisu art. 64 ust. 1 u.r.p. w zw. z art. 44 ust. 1 i 3 i art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez bezpodstawne uznanie, iż obwiniona dopuściła się popełnienia zarzucanego jej czynu,
 2. przepisu art. 65 ust. 1 pkt 3 u.r.p. poprzez bezpodstawne ukaranie obwinionej i wymierzenie jej kary pieniężnej;
 3. rażącą niewspółmierność kary poprzez:
 1. naruszenie przepisu art. 427 § 1 i art. 438 pkt 1 i 3 KPK w zw. z art. 65 u.r.p. polegające na orzeczeniu rażąco niewspółmiernej kary polegającej na wymierzeniu obwinionej kary pieniężnej w wysokości 4.200,00 zł oraz obciążeniu jej kosztami postępowania dyscyplinarnego nie uwzględniając faktu, iż w świetle postawy skarżącego, który przyznał się do uzyskania informacji o treści wyroku Sądu I instancji oraz zasadności wniesienia apelacji, obwiniona nie dopuściła się zarzucanego jej czynu, wymierzona kara jest niezasadna ewentualnie niewspółmiernie surowa,
 2. naruszenie przepisu art. 4, 7, 410 i 424 k.p.k. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku istnienia podstaw do złagodzenia kary.

Na podstawie tak skonstruowanych zarzutów skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie orzeczeniem z dnia 1 marca 2022 r., sygn. akt WO-179/21, zmienił zaskarżone orzeczenie w całości i uniewinnił obwinioną od popełnienia zarzucanego jej czynu. Kosztami postępowania I instancji obciążył Okręgową Izbę Radców Prawnych

w Wałbrzychu, a kosztami postępowania odwoławczego Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia, w dniu 8 czerwca 2022 r., kasację (data wpływu) wniósł pełnomocnik pokrzywdzonego W. A., zaskarżając orzeczenie w całości oraz zarzucając mu rażące naruszenie prawa, tj. art. 14 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 1 i 9 k.p.k. oraz art. 413 k.p.k. w zw. z art. 74¹ u.r.p. poprzez uniewinnienie obwinionej r. pr. A. H. i uznanie, że skazanie jej byłoby wyjściem poza skargę Rzecznika Dyscyplinarnego, który w opisie czynu zaniechania obowiązku informacyjnego dotyczącego apelacji, jako datę czynu podał marzec i kwiecień 2018 r. (bez maja 2018 r.), co uzasadniono przyjęciem podziału zaniechanego obowiązku informacyjnego w fazie czynności końcowych w postępowaniu jurysdykcyjnym w I instancji na dwa czyny: przed doręczeniem apelacji (marzec i kwiecień 2018 r.) i po doręczeniu apelacji (maj 2018 r.) i stwierdzeniem, że zarzucany czyn miał miejsce w maju, a nie w marcu i kwietniu, podczas gdy sąd związany jest zarzucanym zdarzeniem faktycznym a nie opisem czynu dokonany przez Rzecznika Dyscyplinarnego, który zarzucił całościowo zaniechanie obowiązku informacyjnego w fazie czynności końcowych w postępowaniu jurysdykcyjnym w I instancji i niepouczenie skarżącego o terminach do wniesienia apelacji i skutkach jej niewniesienia, czym obwiniana radca prawna naraziła skarżącego na szkodę i naruszyła godność zawodu radcy prawnego, datę opisu czynu sąd był władny uzupełnić lub poprawić.

Na podstawie tak skonstruowanego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi II instancji.

W odpowiedzi na kasację obwiniona wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika pokrzywdzonego jest oczywiście zasadna, co uprawniało do jej uwzględnienia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Z treści uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego wynika, iż sąd ten zaakceptował, jako prawidłowe ustalenie sądu *a quo*, iż obwiniona po doręczeniu jej w dniu 9 maja 2018 r. odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, przesłała go

pokrzywdzonemu za pośrednictwem pracownika kancelarii, nie informując mocodawcy o dacie doręczenia tego orzeczenia, terminie do wniesienia środka odwoławczego oraz nie przedstawiła oceny co do celowości i zasadności wniesienia apelacji. W ocenie sądu *ad quem*, zaniechanie obwinionej polegające na nie wykonaniu ciążącego na niej obowiązku informacyjnego, stanowi delikt dyscyplinarny określony w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. u.r.p. w zw. z art. 44 ust. 1 i 3 oraz art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Z uwagi na to, iż przewinienie to miało miejsce w maju 2018 r., skazanie obwinionej byłoby wyjściem poza granice skargi Rzecznika Dyscyplinarnego, który zarzucał radcy prawnemu D. H. naruszenie obowiązku informacyjnego tylko w marcu i kwietniu 2018 r.

Należy podzielić zapatrywania skarżącej, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, dokonując kontroli instancyjnej orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu z dnia 1 lipca 2019 r., rażąco naruszył przepisy art. 14 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 1 i 9 k.p.k. oraz art. 413 k.p.k. w zw. z art. 74¹ u.r.p.

Przed wszystkim podkreślić należy, iż przesłanka określona w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. wiąże się ściśle z zasadą skargowości (art. 14 § 1 k.p.k.) i stanowi ujemną przeszkodę procesową jedynie dla postępowania sądowego w pierwszej instancji. W postępowaniu odwoławczym stwierdzenie przez sąd wystąpienia uchybienia, o jakim mowa art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., która - zgodnie z art. 414 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. - winna skutkować uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i umorzeniem postępowania, a nie uniewinnieniem obwinionej (por.: wyrok SN z dnia 11.01.2022 r., II KK 545/21, LEX nr 3352108). Wydając prawomocne orzeczenie uniewinniające z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela (przeszkody formalnej), sąd *ad quem* w sposób nieuprawniony pozbawił go prawa do złożenia skargi.

Sąd odwoławczy w sposób oczywiście i rażąco błędny dokonał oceny okoliczności wyznaczających granice skargi wniesionej przez uprawnionego oskarżyciela – w tym wypadku wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego – zaliczając do nich czas popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest niekwestionowany pogląd, iż ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie przez poszczególne elementy tego opisu. W konsekwencji, sąd nie jest związany ani szczegółowym opisem czynu zawartym w zarzucie aktu oskarżenia, ani kwalifikacją prawną nadaną temu czynowi przez oskarżyciela. Zasada skargowości nie ogranicza sądu w ustaleniach szczegółowych elementów faktycznych zdarzenia opisanego w akcie oskarżenia, ani w prawnej ocenie zarzucanego czynu. Opis czynu (podobnie jak i kwalifikacja prawna) wskazany w akcie oskarżenia nie wiąże sądu. Jest to jedynie swego rodzaju "propozycja" prokuratora, skoro sąd może dokonać zmian opisu czynu (i kwalifikacji prawnej) w porównaniu do czynu zarzucanego. Kluczowe jest tylko, aby utrzymał się w zakresie wyznaczonym granicami oskarżenia. Granice oskarżenia zostaną utrzymane, gdy sąd rozstrzygając w wyroku pozostał na płaszczyźnie tożsamego zdarzenia historycznego, które stanowiło przedmiot skargi. O tym, czy sąd "zmieścił się" w granicach skargi, decyduje ostatecznie tożsamość zdarzenia historycznego objętego czynem przypisanym ze zdarzeniem historycznym zarzuconym przez oskarżyciela w akcie oskarżenia. Za elementy wyznaczające tożsamość zdarzenia historycznego należy przyjąć: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu podmiotów oskarżonych o udział w zdarzeniu, tożsamość miejsca i czasu zdarzenia, jak też zachowanie choćby części wspólnych znamion w opisie czynu zarzuconego i przypisanego, które winny się ze sobą pokrywać, mając jakiś obszar wspólny. W konkretyzacji opisu czynu zarzucanego nie zawsze zachodzi potrzeba, przytaczania wszystkich znamion przestępczego działania sprawcy, które w jednych wypadkach mogą być całkowicie pochłaniane, a w innych stanowić wyłącznie okoliczności obciążające." (zob. m.in. Postanowienia SN: z dnia 13.05.2021 r., II KK 26/21, LEX nr 3219756; z dnia 7.10.2020 r., V KK 358/19, LEX nr 3080574; wyrok SN z dnia 16.03.2021 r., IV KK 617/19, LEX nr 3245406).

W realiach niniejszej sprawy Rzecznik Dyscyplinarny we wniosku o ukaranie zarzucił obwinionej „zaniechanie obowiązku informacyjnego i nie pouczenie skarżącego W. A. o możliwych terminach do wniesienia środka zaskarżenia (apelacji) oraz o skutkach jego niewniesienia w sprawie z powództwa M. sp. z o.o.

przeciwko P. A., J. A., W. A. oraz M. A., bezpośrednio po zapadnięciu w rzeczonej sprawie wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy VI Wydział Gospodarczy z dnia 21 marca 2018 r. (sygn. akt: VI GC 427/17)”. Wyżej opisane zaniechanie obwinionej jest zdarzeniem historycznym (faktycznym), wyznaczającym granice skargi. Trafnie argumentuje skarżąca, iż zdarzeniem historycznym, wyznaczającym granice skargi Rzecznika Dyscyplinarnego, jest więc zaniechanie przez obwinioną radcę prawną A. H. obowiązku informacyjnego w fazie czynności końcowych w postępowaniu jurysdykcyjnym w I instancji, w sprawie z powództwa M. sp. z o.o., przeciwko P. A., J. A., W. A. oraz M. A., w tym pouczenia o terminie do wniesienia apelacji i skutkach jej niewniesienia, powodujące narażenie skarżącego na szkodę, co przekłada się na niepoinformowanie także o otrzymaniu wyroku wraz z uzasadnieniem i biegnącym terminie na wniesienie apelacji, prowadzące do złożenia apelacji po terminie i w sposób niefachowy.

Natomiast czas popełnienia czynu jest jednym z elementów strony przedmiotowej przewinienia dyscyplinarnego. Podlega on ustaleniu przez sąd i może być określony inaczej, niż w opisie czynu zarzuconego w skardze, jeśli dowody przeprowadzone na rozprawie taką zmianę uzasadniają. Samo ustalenie, że zdarzenie (zdarzenia) objęte skargą miały miejsce w innym czasie, niż przyjęto w skardze, jest dopuszczalne i nie świadczy wcale o wyjściu poza granice skargi oskarżyciela. Nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia dokonanie odmiennych, niż przyjęte w zarzucie, ustaleń faktycznych co do tego samego zdarzenia np. w zakresie daty i miejsca popełnienia czynu. W wypadku poczynienia innych ustaleń co do czasu i miejsca popełnienia czynu dla zachowania tej tożsamości niezbędne jest wyłącznie wykazanie niezmienności podmiotu czynu, przedmiotu ochrony, a także tożsamości osoby pokrzywdzonej (zob. postanowienie SN z dnia 9.02.2017 r., IV KK 299/16, LEX nr 2255432; postanowienie SN z 24.01.2018 r., II KK 10/18, LEX nr 243996).

W świetle powołanej wyżej argumentacji, kasacja pełnomocnika pokrzywdzonego jawi się, jako zasadna w stopniu oczywistym.

Z tego też względu Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Rozpoznając ponownie sprawę sąd odwoławczy winien przy ocenie granic skargi uwzględnić powołaną wyżej argumentację i wyrażone w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądy prawne.